

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kosciuszki Nr. 1. Telefon Nr. 68.

Niebezpieczeństwo kryzysu gab netowego zażegnane

PROWIZORIUM BUDŻETOWE UCHWALONO W RZĄDZIE

WARSZAWA 29.3. Dzięki godz. 10 rano zebrała się Rada ministrów dla załatwienia sprawozdania budżetowego na kwiecień. Projekt sprawozdania złożony bezpośrednio potem do łaski marszałkowskiej, będzie przedmiotem obrady w Senacie. Pozeniu komisja budżetowa weźmie go pod obrady w godzinach wieczornych, tak aby mogła jutro sprawozdanie przedłożyć pełnej Izbie. W południe Rada ministrów uchwaliła sprawozdanie budżetowe na kwiecień, zgodnie z zapowiedzią kompromisu.

10 milionów dolarów zasili przemysł cynkowy na Górnym Śląsku

WARSZAWA 29.3. P. prezes Rady ministrów, Skrzyński, konferował wczoraj z p. Irvingem Rossim, wiceprezesem nowojorskiej firmy Harriman i S-ka, w sprawie przemysłu cynkowego na Górnym Śląsku. Dziś właśnie podkomisja skarbowca opracowuje przekazany przez komisję projekt ustawy o dopieraniu produkcji cynkowej. Projekt tej ustawy pozostaje w związku z propozycjami firmy Harrimana, inwestowania 10 milionów dolarów na zakłady cynkowe spadkobierców Giesche'go.

„Musicie skończyć z gadatliwym parlamentaryzmem — jeśli chcecie żyć” — woła Mussolini do całego świata

RZYM, 29.3. Z okazji rocznicy powstania faszystów, Mussolini wygłosił wczoraj przemówienie, w którym powiedział między innymi: — Z dumą mogę powiedzieć wam, towarzysze, że my wszyscy, a przede wszystkim ja, nie przywiązujemy żadnego znaczenia do tego, co się mówi i drukuje o nas za granicą. Jest zupełnie logicznym, że świat demokracji, liberalizmu, masonerii i plutokracji, nie posiadający okazyjny, jest przeciw nam. — Odpowiedzialnym czynnikiem państw mówimy: „Powinniście

przejsć przez tę drogę, przez którą myśmy przeszli. Ody chcecie żyć, to musicie skończyć z gadatliwym parlamentaryzmem, musicie dać pełnomocnictwo władzy wykonawczej!”

PRZYSZŁA KRÓLOWA ITALJI

Włoski następcą tronu żeni się z królowną belgijską

RZYM, 29.3. Półurzędowo donoszą o mających nastąpić niebawem zaręczynach włoskiego następcy tronu z królową belgijską Marią.

WYBUCH w sowieckiej fabryce amunicji

MOSKWA, 29.3. W fabryce amunicji i prochu w Tyflisie wydarzyła się eksplozja, która pociągnęła znaczną liczbę zabitych i rannych. Śledztwo stwierdziło, że eksplozja była wynikiem zamachu na fabrykę, zorganizowanego przez ludność ormiańską, z pomocą której aresztowano 25 osób.

Na 53 lata więzienia

skazano 12 złodziei monopolu tytoniowego w Łodzi

Z Łodzi telefonują: Sąd okręgowy ogłosił wyrok po 3-tygodniowych rozprawach przeciwko 12 wyższym urzędnikom monopolu tytoniowego, oskarżonym o systematyczne naruszenie na ogólną sumę przeszło miliona złotych. Dyrektor fabryki monopol.

Pociąg runął w przepaść

Straszna katastrofa kolejowa w Brazylji

RIO DE JANEIRO 29.3. Pod Petragrande wskutek wycofania się pociągu ze 100-metrowej wysokości pociąg osobowy. Liczby ofiar narażone nie ustalono, jest jednak bardzo duża.

Smierć za zbrodnię z czasów caratu

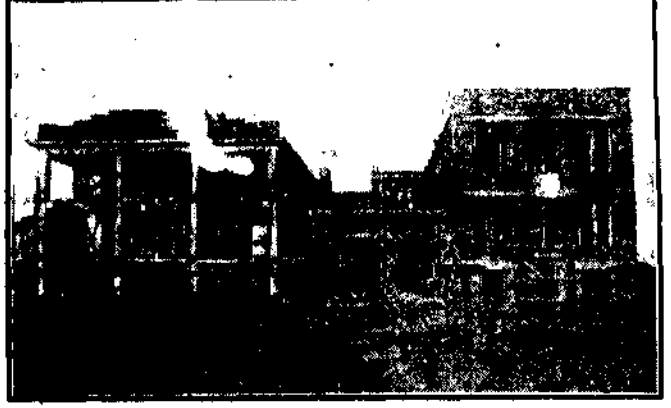
Mordercy pociągu do Dumy skazani przez trybunał spiewicki

WIEDŃ 29.3. Donoszą z Moskwy: W Katerynosławiu odbył się wznowiony przez Sowietów proces o zamordowanie na rozkaz tajnej policji carskiej pociągu lewicowego do Dumy, dr Kawarawaja przez członków Związku reakcyjnego. Sąd sowiecki uznał dwu oskarżonych: Szedelego i Szekonenkę winnymi udziału w morderstwie i skazał ich na śmierć. Dwu innych oskarżonych skazano na 10 i 5 lat ciężkiego więzienia.

W walce z podstępny wrogiem



Oazy — nowoczesna broń wojenna okropnie szorzy spustoszenia.



Aby Polski atak wroga nie zastał nieprzygotowaną, budujemy w Warszawie badawczy instytut chemiczny.

Wszystko kupić można...

Rockefeller obywatel honorowym Wersalu

PARYŻ, 29.3. Rada municipalna Wersalu postanowiła obdarzyć miliardera amerykańskiego Rockefellera godnością obywatela honorowego tego miasta.

Tragiczny skok z piątego piętra

Zamożny niegdyś kupiec warszawski roztrzaskał sobie czaszkę...

WARSZAWA 29.3. Dzielnicę Nalewowska poruszyl dzisiaj rano koło godz. 10-cel, tragiczny wypadek. Właściciel domu nr. 9 przy ul. Nalewki, Jakób Cukierman, zamieszkały chwilowo u swej teściowej (Prosta 19) rzucił się z 5-go piętra na bruk. Nieszczęśliwy zginął na miejscu. Powodem rozpaczliwego kroku był zły stan interesów. Cukierman posiadał skład apteczny przy ul. Granicznej nr. 13. Powróciwszy w tych dniach z Sopota, gdzie przeegrał w ruletę znaczną część majątku, Cukierman równocześnie przekonał się, że pozostawiony na miejscu wspólnik bardzo źle prowadził interesy firmy... Denat osierocił żonę i dwoje dzieci.

GIEŁDA

WARSZAWA 29.3.

Rynek pieniężny przedstawia się w dalszym ciągu spokojnie. Wprawdzie kupcy zapatrzyli się w gotówkę w razie zakupów świętecznych i poszukują dolarów na pokrycie zobowiązań tagranicznych, nie wpływa to jednak zbytnio na powiększenie kursu w obrębie prywatnych.

Bank Polski i banki utrzymują kurs dolaru na poziomie 7.90.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale			
Rubel złoty	4.22		
Dolar złoty	8.00		
Dewizy			
Berlin 1.94	Belgia (za 100)	32.75	
Holandia (za 100)	318.00	London (za 100)	49.50
Pariz (za 100)	27.50	Praga (za 100)	23.55
Szwajcaria (za 100)	153.25	Wiedeń (za 100)	112.00
Włochy (za 100)	32.75	ZURYCH, 29.3. Warszawa 65 i pół.	

POD ZŁEMI MAPAMI Instytutu geograficznego kryje się świat wielkich nadużyć

WARSZAWA 29.3. Sprawa Wojskowego Instytutu Geograficznego, jak wiadomo, znalazła się obecnie w rękach prokuratury wojskowej. Jak dotychczas aresztowano 4 oficerów; po za tem w ostatnich dniach z rozkazu prokuratora zawieszono w czynnościach mjr. Krzyżewicza i por. Zgórec-

kiego. Dalsze zarządzenia w tym rodzaju są prawdopodobne, gdyż sprawa zatacza coraz szersze kręgi i dotyczy ważnych zagadnień wojskowych o charakterze mobilizacyjnym. Proces sądowy odbędzie się przypuszczalnie za miesiąc lub sześć tygodni.

Gadzinowa mowa

ministra pruskiego Severinga w Opolu na obchodzie rocznicy plebiscytu

OPOLE, 29.3. Wczoraj odbył się tu z okazji 5-iej rocznicy plebiscytu górnośląskiego uroczysty obchód, urządony przez władze niemieckie. Dłuższe przemówienie wygłosił tu pruski minister spraw wewnętrznych Severing, oświadczając, że błąd, który świat popełnił, będzie kiedyś naprawiony przez historję świata. Walka o G. Śląsk toczyć się musi dalej. Jednakże — dodał minister — nie mówię tu o walce w tym sensie, jakobyśmy już jutro mieli wyruszyć z kulomiotami i granatami rzeźnić przeciw Polsce. Mówię tu o walce ducha. Następnie minister wezwał obecnych do wyczerpania wszystkich sił, aby pokazać światu, że Niemiec to lepszy człowiek, niż jego sąsiad wschodni.

Umowa polsko-niemiecka o kolejowym ruchu granicznym

BERLIN, 29.3. W dniu wczorajszym została zawarta i podpisana umowa, regulująca ruch kolejowy graniczny między Niemcami z jednej a Polską i W. M. Gdańskiem z drugiej strony. Umowę podpisali przewodniczący delegacji polskiej do rokowań z Niemcami p. Prądziński oraz przewodniczący delegacji niemieckiej Lewald.

Kajzer Wilhelm ukradł koronę cesarską dla swojej drugiej małżonki

BERLIN, 29.3. „Montagsmorgen” przynosi sensacyjną wiadomość o zaginięciu cennej korony cesarszej Augusty. Okazuje się, że korona zginęła w sposób tajemniczy ze skarbcza właśnie w tym czasie, gdy eks-cesarz Wilhelm wstępował w ponowny związek małżeński. Istnieje przypuszczenie, że kradzież popełniono z polecenia Wilhelma, który koronę kazał przebrać na głowę swej drugiej małżonki.

Na dnie oceanu kilkuset pielgrzymów znalazło śmierć

PARYŻ, 29.3. Donoszą z Nowego Jorku o zatonięciu okrętu, wiozącego kilkuset pielgrzymów. Wszyscy pielgrzymi utonęli. Depesza nowojorska nie podaje bliższych szczegółów co do liczby ofiar i miejsca katastrofy.

Rozszarpany przez tygrysa w rzymskim ogrodzie zoologicznym

RZYM, 29.3. Niemiecki pogramca zwierząt Oesterhagen, który pełnił funkcje strażnika w tutejszym ogrodzie zoologicznym, rozszarpany został przez tygrysa i zmarł w drodze do szpitala.

Skok mistrza Polski



Henryk Lizenbett, wieloletni mistrz Polski w skokach do wody.



Wielki dzwon poświęcony w ubiegłą sobotę przez ks. biskupa Gała, za dnia w najbliższych dniach na wieży w kościele św. Anny. Dzwon przywieziony ostatnio z Rosji waży 2570 kg.

Piękna uwodzicielka



CORIUSS PALMER.

Wspaniała aktorka filmowa zdobyła pierwszą nagrodę na konkursie piękności, urządzonym przez młodą firmę wydawniczą Brewster. Panna Palmer zdobyła nie tylko nagrodę, ale również wladciostwa firmy. Pani Brewster wyłożyła proces o uwidoczzenie nieza, który wygrała. Piękna uwodzicielka została skazana na odszkodowanie za cnotę cudzego męża w wysokości 200,000 dolarów.

40 bandytek angielskich postrachem Londynu

Poskromicielka lwów-hersztem szajki

Po ośmiu latach grasowania, banda wpadła w ręce policji

Przez lat osiem niepokoiła Londyn zgraja bandytek, która dokonywała około 150 napadów i grabieży w samym środku miasta. Na czele tej bandy stała panna Ethel Kay, nazywana poskromicielką lwów i tygrysów w jednym z wędrownych cyrków.

Banda zuchwałych bandytek składała się wyłącznie z kobiet, które zwały się przysięgą i dotrzymywały wiernie tajemnicy, jeśli przypadkiem niektóre z nich wpadły w ręce policji.

Wykwintne damy, pochodzące z dobrego towarzystwa londyńskiego nie budziły wcale podejrzania i nikt nie śmiał nawet przypuścić, iż one właśnie są wyrafowanym zbrodniarkami przed którym drżało City.

Przed kilku dniami powzięła się bandytkom nowa.

Napadły one w nocy na pałac pewnego miljonera amerykańskiego.

W czasie bójki, w której zginął od pchnięcia sztyltem kamerdyner Amerykanina, zginęła panna Ethel Kay batystową chusteczkę do nosa.

W niespełna tydzień po napadzie uwzięła policja naczelnicką bandytek i wyłowiła 40 jej podkomendnych.

Wiadomość tę przyjęli radośnie kupcy i bankierzy londyńscy, albowiem bandytki były prawdziwą plagą miasta.

Kapelusz słonkowy



Przybrany sukien.

Panna Malicka w Łodzi



Por. Jan Malicki

Pewna swoich sąsiadów Holandia rozbraja się

11 Mar. 27. 3. Parlament hollenderski na wzór reformi przeprowadził plan zredukowania budżetowych w Holandii. Władze w Amsterdamie ogłosiły plany redukcji wydatków floty wojennej i służby wojskowej.

Miljony, które uciekły

Z Warszawy wywieziono do Londynu oryginał Rembrandta

Z dzienników francuskich dowiedzieliśmy się o podejrzanym manipulacjach pośrednika

WARSZAWA 29.3.

W roku 1923 p. Witold Grabowski (Szopena 1) odziedziczył ceną kolekcję obrazów. Między innymi był tam

portret halabardnika, malowany przez nieznanego mistrza szkoły flamandzkiej.

Ekspert, wezwany do oceny, orzekł:

— Jest to niewątpliwie dzieło jednego z uczniów Rembrandta, a może i jego samego.

Więść o skarbach szła szybko obiegła Warszawę. Do p. Grabowskiego zgłaszały się liczni wielbiciele sztuki flamandzkiej. Zjawili się też niejaki Stefan Starzewski.

— młodzieniec elegancki, pełen oglady towarzyskiej.

— Jadę do Paryża — oświadczył — jeżeli pan zechce, mogę

zabrać obraz do oceny.

P. Grabowski zgodził się na propozycję z tym jednak zastrzeżeniem, że pierwszeństwo kupna przy ewentualnej sprzedaży będą miały

muzea polskie.

I obraz wyjechał zagranicę.

Po pewnym czasie właściciel otrzymał list z Londynu od Starzewskiego. Młodzieniec pisał, że portret halabardzisty okazał się

kopją Rembrandta,

wobec czego wart jest najwyżej 100 funtów angielskich.

Wiadomość ta wydała się p. Grabowskiemu zupełnie prawdopodobną, ale zdziwił się, dlaczego Starzewski nie przyniósł obrazu z powrotem; lecz

pozostawił w Londynie u niejakiego Barba-Jonescu, handlarza z Kentworth Road.

I nagle jak grom gruchnęła wieść po świecie, że w Anglii odkryto nowego Rembrandta! Gazety francuskie

podawały nawet cenę, oznaczoną przez kupców paryskich na 2 i pół miliona franków, a angielskie na 12 tysięcy funtów.

Wobec takiego stanu sprawy, p. Grabowski zawiadomił urząd Sledczy. Policja

delegowała do Londynu kom. Bachracha, biegłego władającego językiem angielskim.

Dzięki zyczliwej pomocy policji londyńskiej, arcydzieło zostało odnalezienie w willi p. Barba-Jonescu. Obecnie toczą się rokowania dyplomatyczne o zwrot obrazu.

Sprawę prowadzi sędzia sledczy p. Dzieciołowski.

Policja poszukuje Starzewskiego.

Kanturek wiosenny



Cała rodzina wytruta gazem

Straszny wypadek pod Dreznem

DREZNO, 27.3. W miejscowości Altrick skutkiem poknięcia rury gazowej zaczęła się cała rodzina, złożona z 5-ciu osób. Ratunek okazał się bezskutecznym.

Najmniejszy motocykl wyścigowy

Oryginalna figura

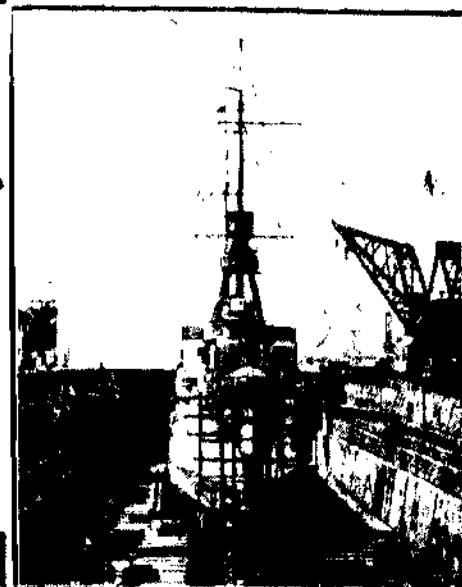
Uszkodzony krążownik



W wyścigach motocyklistów w Turynie, brał udział 6 i pół letni Reno Minetti na małym motocyklu, specjalnie zbudowanym dla niego.



Dwie młode tancerki amerykańskie popisały się na scenach angielskich estetycznym, pełnym szlachetnych, tańcem.



Amerykański krążownik „Detroit”, który wskutek zderzenia z innym statkiem uległ poważnemu uszkodzeniu, naprawiany jest obecnie w Balfon.

POGRZEB

przyjaciela

kajzera Wilhelma

przy dźwiękach

„Wesołej Wdówki”

Stary i wierny przyjaciel cesarza Wilhelma II-go i członek pruskiej Rady koronnej, Reoder Aleksander Calisle, zmarł w czasie pobytu w Doorn i zmarł skutkiem zapalenia płuc.

Wedle życzenia nieboszczyka, jego ciało spalono w londyńskim krematorium przy dźwiękach walca z „Wesołej wdówki”.

R. A. Calisle czując zbliżającą się śmierć, wezwał do siebie urzędnika krematorium, omówił z nim szczegóły pogrzebu i wpłacił zadatek.

W kilka godzin po tej rozmowie zmarł, a zlecenie umierającego ściśle wykonano.

Wiosenne mody



skromny jedwabny kapelusz.

Zapisy

I fundacje dobroczynne w listach zastawnych

Siedemdziesiąt kilka organizacji społecznych i instytucji dobroczynnych wylomły z pośród siebie stałą delegację w celu obrony kapitałów i funduszy, ulokowanych na hipotekach, w listach zastawnych, a powstałych z ofiar i zapisów całych pokoleń.

Wobec rozporządzeń Rządu, na zasadzie których kapitały te uległyby zupełnemu niemożliwemu umieszczeniu, instytucje postanowiły bronić tej powierzonej sobie własności publicznej i podpory bytu zakładów dobroczynnych.

Kącik humoru

Głowa do drapania

— Kofleto, czernieśże tak podrapałeś swego męża?
— Przecież miał jest głową domni, panie sędzio...
— No więc co z tego?
— Must mi przeko być wolno w głowie drapać.

Arcydzieło, któremu grozi zatracenie



JOZEF CHELMONSKI: „ZAMIEĆ ŚNIEŻNA PRZED ZAJAZDEM”.

Polsce grozi pozbycie się jednego z arcydzieł sztuki — obrazu p. Józefa Chelmonskiego „Zamieć śnieżna przed zajazdem”, malowany w r. 1887 i na wystawie w Pradze nagrodzony wielką nagrodą, uprawiającą sobie do kupienia jeden z kolekcjonerów amerykańskich i w tym celu osobliwie przybył do Warszawy.

Właściciel obrazu, znany malarz i znawca sztuki p. J. Wegerkiewicz, nie chce, mimo doniesień propozycji

zagranicznych, pozabawić Polski arcydzieła, zawieszając je w Muzeum Narodowym w Warszawie, dając mu pierwszeństwo przed nabyciem obrazu przez miasto. Niestety stało się to na przeszkodzie biurokracji niemieckiej, wybierają-

ca i zafundowawszy formalności kupna. Za kilka dni będzie zawieszony obraz powędruje za ocean — tam będzie bezdziejnie podziwiany arcydziełem polskiego i dla głupoty magistratu warszawskiego.

